

Czytania: Syr 48,1-4.9-11; Ps 80,2aci3b,15-16,18-19; Aklamacja Łk 3,4.6; Ewangelia Mt 17,10-13

Prorok to człowiek, przez którego Pan Bóg dokonuje pewnych znaków. Działania proroka stają się symboliczne, odsyłają do innej głębszej rzeczywistości, której nie można zobaczyć, tylko pośrednio doświadczyć. Eliasz – Prorok jak ogień. Dynamiczny, zagorzały, gorliwy, skuteczny jego cuda były nie do podważenia, a samo odejście symboliczne. To Eliasz zapewnił mąkę i oliwę na wiele dni gdy mieszkał u wdowy w Sarepcie Sydońskiej, a później wskrzesił także jej syna. To dzięki modlitwie Eliasza spadł ogień z nieba i strawił złożone ofiary, aby udowodnić fałszywość proroków Baala i ich oszustwa, że nie ma Boga poza Bogiem Jedynym. Eliasz swoim płaszczem uderzył w wody Jordanu a one się rozdzieliły, aby mógł przejść on i jego uczniowie, później ten płaszcz przekazał Elizeuszowi, aby kontynuował jego misję prorocką i posiadał te same charyzmaty. Gdy tymczasem Eliasz na ognistym rydwanie wśród wichru wstąpił do nieba. Syrach wychwala postać proroka, który nie umarł, ale został wzięty do nieba na ognistym rydwanie. Dlatego Eliasz stał się prorokiem, który miał się powtórzenie pojawić i zapowiedzieć nadejście mesjasza. „O tobie napisano, żeś zachowany na czasy stosowne ..., by pokolenia Jakuba odnowić”.

Dlatego uczeni w piśmie twierdzili, że najpierw musi przyjść Eliasz jak to słyszemy w Ewangelii. Ten czas stosowny to działalność Jana Chrzciciela, który był postrzegany jako nowy Eliasz, jako ktoś zapowiadający i poprzedzający nadejście Mesjasza. Jezus przyznaje, że faktycznie taka była rola Jana Chrzciciela, ale nie wszyscy przez jego misję, rozpoznali zamiary Boże i został zabity przez zawiść garstki ludzi złych, podobnie zapowiada Jezus swój koniec, że i On z powodu tych ludzi wiele wycierpi...

Prośmy Pan Boga, aby zawsze przychodził nam z pomocą, abyśmy się od Niego nie odwrócili a Jego obecność przy nas, aby dodawała nam siłę.

o. Wiesław Jonczyk SJ